

**Olga Kowalczyk**

---

**RECENZJA KSIĄŻKI  
GRAŻYNY MAGNUSZEWSKIEJ-OTULAK  
PT. UCZESTNICTWO OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH  
W ŻYCIU SPOŁECZNYM. ZARYS WYKŁADU<sup>1</sup>**

---

Recenzowana książka poświęcona jest jednemu z najważniejszych problemów społecznych współczesnych społeczeństw. Niepełnosprawność dotyczy coraz większej zbiorowości, jej skutki w znacznym stopniu wpływają na możliwości uczestniczenia w życiu społecznym osób nią dotkniętych. Opracowanie kierowane jest głównie do studentów polityki społecznej oraz innych kierunków, które przygotowują do pracy z różnymi grupami potrzebującymi fachowej pomocy, wsparcia i zrozumienia. Może ono być również wykorzystywane przez osoby już pracujące w służbach publicznych, gdyż dostarcza ważnych informacji przydatnych dla niepełnosprawnych klientów.

Problemy dotyczące niepełnosprawności i rehabilitacji są przedmiotem zainteresowania polityki zabezpieczenia społecznego, natomiast określenie miejsca systemu zabezpieczenia społecznego w polityce społecznej danego państwa oznacza określenie kierunków rozwoju i priorytetów całej polityki społecznej. Z tego też powodu za niezwykle cenną inicjatywę należy uznać pracę mającej na celu udostępnienie studentom podstawowej wiedzy dotyczącej tych zagadnień. G. Magnuszewska-Otulak, jak sama pisze we wprowadzeniu, opierając się na wieloletnim doświadczeniu dydaktycznym oraz wykorzystując dostępną literaturę przedmiotu, próbuje pomóc czytelnikowi, przygotowując „podstawowe kompendium wiedzy o tej problematyce”.

W pracy będącej zarysem wykładu, z definicji autorskiego, dokonano pewnego subiektywnego wyboru problemów i sposobu ich omawiania. Opracowanie liczące 134 strony składa się z trzech części, poprzedzonych wprowadzeniem i zakończonych uwagami wstępnymi?? W bibliografii zamieszczono 55 pozycji literatury, natomiast w aneksie znajdują się „Zasady dobrego pracodawcy”, opracowane przez Employers' Forum on Disability in UK.

W części pierwszej, składającej się z czterech rozdziałów, omówiono podstawowe zagadnienia dotyczące sposobów definiowania niepełnosprawności i pojęć pokrewnych, rehabilitacji, orzecznictwa i sytuacji osób niepełnosprawnych w społeczeństwie.

---

<sup>1</sup> G. Magnuszewska-Otulak, *Uczestnictwo osób niepełnosprawnych w życiu społecznym. Zarys wykładu*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2009.

Wielość używanych pojęć nie służy dobrze rozumieniu problemów związanych z niepełnosprawnością. Niektóre z nich mają charakter stygmatyzujący, autorka w sposób przejrzysty i kompetentny opisuje inwalidztwo, uszkodzenie, upośledzenie, ułomność i na ich tle niepełnosprawność. Zwraca uwagę na konieczność zdefiniowania osoby niepełnosprawnej i trudności z tym związane, ze względu na potrzebę wyselekcjonowania osób, do których byłyby adresowane różne świadczenia i inne instrumenty aktywizacji społecznej i zawodowej. Podaje różne możliwości i sposoby klasyfikowania niepełnosprawności w kontekście przyjętych na wstępie celów i kryteriów porządkujących.

Podobnie czyni w odniesieniu do pojęcia rehabilitacji. Szczególnie ważne w tym rozdziale jest zwrócenie uwagi na konieczność traktowania rehabilitacji jako procesu społecznego, który musi mieć określony cel: przywrócenie lub maksymalne zwiększanie zdolności do samodzielnego życia i pracy, włączenia w życie społeczne i osobisty rozwój. Jednak równie istotne jest pamiętanie o różnicach w przebiegu tego procesu, wynikających z bardzo wielu czynników u poszczególnych konkretnych osób. Politycy społeczni będą mieli większe szanse na właściwe prowadzenie swojej działalności w odniesieniu do tej problematyki, im bardziej zrozumieją specyfikę wielorakich zależności dotyczących niepełnosprawności i rehabilitacji w odniesieniu do konkretnych ludzi.

Z tym ciągle nie jest w naszym kraju najlepiej. Często jest wciąż stereotypowe kojarzenie pojęć: niepełnosprawności jako choroby, a rehabilitacji jako usprawniania medycznego. Stereotypowe jest również postrzeganie osób z niepełnosprawnością w przestrzeni społecznej. Każdy przykład innego, „normalnego” podejścia cieszy. Będzie ono tym powszechniejsze, im więcej przeciętny obywatel będzie wiedział o niepełnosprawności, znał sposoby efektywnego funkcjonowania z nią. Wówczas będzie też szansa na zmniejszenie lęku w kontaktach z takimi osobami w różnych sferach życia, np. zawodowego czy towarzyskiego.

W Polsce przygotowujemy się do ratyfikacji Konwencji ONZ o Prawach Osób Niepełnosprawnych z 2006 r., z tego też względu dobrze, że w wykładzie się o tym wspomina. Coraz częściej o kwestiach związanych z niepełnosprawnością mówi się i pisze także w Polsce w kontekście praw człowieka i obywatela. W Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej trwają prace nad przygotowaniem ustawy zakazującej dyskryminacji z powodu niepełnosprawności w każdej sferze życia. Takie regulacje posiadają już niektóre kraje europejskie, jako pierwsze taki akt prawny wprowadziły Stany Zjednoczone na początku lat dziewięćdziesiątych minionego wieku. Okazuje się, że na przykład w zatrudnianiu niepełnosprawnych większe sukcesy odnoszą kraje, w których nie ma ustawowego obowiązku zatrudniania niepełnosprawnych (jak np. w Polsce) w określonej liczbie (tak zwany system kwotowy), lecz istnieje właśnie zakaz dyskryminacji na każdym etapie procesu zatrudniania (od werbowania, poprzez system szkoleń i dostosowania miejsc pracy). Oznacza to konieczność uwzględniania, np. w ogłoszeniach prasowych, potrzeb osób niewidomych, podczas systemu szkoleń – specyfiki komunikacji z niesłyszącymi czy likwidacji barier architektonicznych z myślą o osobach z trudnościami w poruszaniu się.

W rozdziale trzecim pierwszej części omówione zostało dokładnie orzecznictwo o stopniu niepełnosprawności i dokonano jego oceny. Autorka uznała, że obecny system wymaga rewizji, twierdząc jednocześnie, „że nie wydaje się być zasadne łączenie obu trybów orzekania (o niepełnosprawności i zdolności do pracy)”. Z tezą tą można dyskutować, w literaturze przedmiotu nie ma takiej jednoznaczności co do oceny obecnych rozwiązań. Wydaje się ponadto, że czytelnikowi należy się zapoznanie z tym drugim systemem orzekania, szczególnie że jest ono w wielu praktycznych sytuacjach traktowane równorzędnie. W przeciwnym wypadku można uznać, iż orzeczenie o niezdolności do pracy do celów ubezpieczeniowych nie ma znaczenia dla uczestnictwa osób niepełnosprawnych w życiu społecznym, co z pewnością nie jest prawdą.

Warto również wspomnieć o toczącej się dyskusji (w Polsce na razie głównie w literaturze przedmiotu) o konieczności wprowadzenia nowego orzekania o niesamodzielności<sup>2</sup>. Takie systemy już istnieją w niektórych krajach UE. Chodzi o zastanowienie się nad sposobami efektywnego wspierania osób z najcięższymi formami niepełnosprawności, która uniemożliwia samodzielne funkcjonowanie. Najczęściej i w największej skali dotyczy ona osób starszych. Sytuacja demograficzna naszego kraju, podobnie jak i innych państw, wymaga podjęcia zdecydowanych kroków w zakresie usprawnienia systemu tak zwanej opieki długoterminowej nad osobami niesamodzielnymi; w naszym kraju jest ona bardzo kosztowna, lecz niestety niezbyt efektywna. Zbyt często rodzina pozostaje sama z problemem sprawowania funkcji opiekuńczych wobec swoich niesamodzielnych członków. Obecny model rodziny, aktywność zawodowa kobiet, malejąca liczba wnuków w stosunku do rosnącej liczby dziadków i babć będzie w przyszłości stawiać nasze społeczeństwo wobec nie nowych, ale trudnych wyzwań.

Rozdział czwarty omawianej części pracy, poświęcony sytuacji osób niepełnosprawnych w społeczeństwie, dotyczy poszukiwania odpowiedzi na jedno z kluczowych pytań polityki społecznej wobec niepełnosprawności: czy w Polsce możemy mówić o występowaniu społecznej kwestii niepełnosprawności? O. Magnuszewska-Otulak próbuje wskazywać (za innymi autorami) czynniki decydujące o marginalizacji tej grupy społecznej, warunki decydujące o integracji i reintegracji.

Autorka na przykładzie edukacji omawia problemy związane z integracją i praktyczną „normalizacją” życia osób niepełnosprawnych. Wskazuje, że to właśnie „normalizacja” staje się pojęciem coraz częściej używanym w piśmiennictwie, gdy mowa jest o efektywnej polityce społecznej w omawianym zakresie. Dobrze by było, gdyby to pojęcie nie pozostawało jedynie postulatem, lecz stało się praktyką życia.

Część druga książki dotyczy barier uczestnictwa osób niepełnosprawnych po stronie ich samych i otoczenia. Autorka w sposób przekonujący wykazała różnorakie powody samowykluczania się osób z niepełnosprawnościami. Wykorzystując

---

<sup>2</sup> Zob. O. Kowalczyk, *Inkluzja niesamodzielności – konieczność reform polskiego systemu zabezpieczenia społecznego wobec osób niepełnosprawnych* (art. w niniejszej publikacji, s. 148-158).

niektóre dane statystyczne, pokazała powody istniejących ograniczeń uczestnictwa w życiu społecznym na równych prawach. Jednym z nich jest wciąż niskie wykształcenie tych osób, znacznie odbiegające od poziomu wykształcenia ogółu ludności, szkoda że czytelnik sam musi odnaleźć dane na ten temat. Sytuacja w zakresie systemu edukacji nie sprzyja poprawie sytuacji w tym względzie, dotychczasowe rozwiązania dotyczące tak zwanego kształcenia integracyjnego, jak słusznie zauważono, są dalekie od wzorcowych.

Omawiając dwa modele niepełnosprawności – indywidualny i społeczny, Autorka ciekawie zaprezentowała skutki „medykalizacji” niepełnosprawności, a także zagrożenia wynikające z niewłaściwej realizacji modelu społecznego. Podobnie przekonujących argumentów używa, prezentując przyczyny istniejącego wciąż dystansu społeczeństwa wobec osób mniej sprawnych. Skutki istniejących barier najlepiej pokazuje sytuacja w zatrudnieniu tych osób, dalece odbiegająca w polskich warunkach od pożądanej. Wskaźniki społeczne w tym względzie: stopa zatrudnienia, aktywność zawodowa i stopa bezrobocia w ostatnich latach są bardzo niekorzystne i plasujące nasz kraj w „ogonie” Europy. Niestety Autorka nie podaje tych danych na tle ogółu ludności, nie widać zatem, jak wiele pozostaje do zrobienia.

Zachęcam czytelnika do zwrócenia uwagi na trudności interpretacyjne danych statystycznych w tym zakresie, pamiętania o tym, że stopa bezrobocia nie jest najlepszym wskaźnikiem informującym o sytuacji w zatrudnieniu tej zbiorowości. Chodzi o to, że osób niepełnosprawnych pobierających świadczenia społeczne, np. renty z tytułu niezdolności do pracy, a chcących wejść na rynek pracy, nie rejestruje się w Polsce jako bezrobotnych, lecz poszukujących pracy. Najlepiej stan w zakresie zatrudnienia opisuje stopa zatrudnienia.

Ostatnia, trzecia część opracowania dotyczy przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu osób niepełnosprawnych. W czterech rozdziałach omówiono w niej politykę wobec niepełnosprawności, podmioty ją realizujące, obowiązujące w tym względzie normy oraz działania podejmowane na rzecz aktywizacji osób niepełnosprawnych.

Z mojego punktu widzenia bardzo ważne jest uwrażliwianie studentów na konieczność uwzględniania w praktyce życia społecznego potrzeb osób mniej sprawnych. Autorka czyni to, wspominając w swoim wykładzie iż „ważną zasadą polityki społecznej wobec niepełnosprawnych jest zakaz dyskryminacji [...], jednak brak jest ogólnej ustawy, która regulowałaby tę kwestię w sposób kompleksowy”. W sposób bardzo interesujący pokazała dyskryminujące zachowania niepełnosprawnych mogące się pojawiać u pracodawców, np. podczas werbowania do pracy.

Cele i sposoby realizacji polityki społecznej zależą od modelu całej polityki społecznej w danym kraju, jednak współcześnie w państwach demokratycznych o różnych dominujących doktrynach panuje zgoda co do konieczności wyrównywania szans społecznego uczestnictwa interesującej nas zbiorowości. Autorka omawia podstawowe zadania różnych podmiotów publicznych istniejących w naszym kraju, realizujących tę politykę, wskazuje również na konieczność zaangażowania w tę sferę sektora pozarządowego.

Bardzo ważnymi zagadnieniami opisanymi w omawianej części są normy prawa międzynarodowego dotyczące różnych aspektów życia społecznego, w których należy uwzględniać szczególne potrzeby osób mniej sprawnych. Po czym pokazano, jak próbuje się to robić w naszym kraju w zakresie np. rehabilitacji społecznej i zawodowej. Warty podkreślenia jest fakt, że Autorka wspomina o konieczności rozwoju w naszym kraju zatrudnienia wspomaganego, polegającego na wspieraniu niepełnosprawnych w procesie pracy poprzez usługi asystenta – trenera pracy.

Z mojego punktu widzenia kształcenie przyszłych kadr służb publicznych powinno w znacznym stopniu polegać na pokazywaniu roli różnych świadczeń w usługach kierowanych do niepełnosprawnych w pokonywaniu barier w życiu społecznym, w tym nowego rodzaju usług pomocnika towarzyszącego w wykonywaniu różnych ról społecznych. Bez nich raczej trudno oczekiwać efektywnego przebiegu procesu rehabilitacji.

W uwagach końcowych Autorka dokonuje próby oceny polityki społecznej wobec niepełnosprawnych. Proponuje powrócić do debaty „nad spójną koncepcją polityki społecznej wobec niepełnosprawnych, z wyraźnym określeniem celów i zadań tej polityki oraz kompetencji poszczególnych podmiotów”. Wydaje się on jak najbardziej słuszny, nie wystarczy, jak pokazuje życie, bardzo często zmieniać zapisy ustawy o zatrudnianiu i rehabilitacji zawodowej<sup>3</sup>. Brak stabilności „reguł gry” nikomu nie służy, ani niepełnosprawnym, ani podmiotom zaangażowanym w realizacją zadań na ich rzecz.

---

<sup>3</sup> Od pierwszej ustawy z 1991 roku, zmieniano ją prawie 40 razy! Obecnie planuje się kolejną nowelizację.